

Szczury na osiedlu Armii Krajowej w Opolu. Biegają nawet wśród ludzi [Interwencja]

Na osiedlu Armii Krajowej w Opolu zadomowiły się szczury - alarmują mieszkańcy. Gryzonie aktywne są nie tylko w piwnicach, ale również przy klatkach schodowych, czy placach zabaw dla dzieci. Nieprzyjemni goście widziani byli przy kilku blokach starej części osiedla.

Szczury żyją w ukryciu. Jako swoje ścieżki komunikacji wybierają piwnice, kanały, czy sieci wodne. Przy ulicy Pużaka od kilku dni grasują równie swobodnie na powierzchni.

- Coraz częściej szczury pojawiają się i to w dzień - mówi Małgorzata. - Biegają przy placu zabaw dla dzieci, biegają przy wejściach do klatek schodowych. - Dość dużo szczurów się u nas pojawiło ostatnio - dodaje Magda. - Są one dużych rozmiarów. To jest przerażające. Nie ukrywam, że nie chciałabym zobaczyć takiego szczura w swojej piwnicy.

Do naszej redakcji dotarły również informacje o szczurach przy ulicy Grota Roweckiego. Tam mieszkańcy natknęli się w piwnicy na martwe zwierzęta.

- Obawy w związku z występowaniem szczurów są uzasadnione - mówi Małgorzata Gudęłajtis z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu. - Bardzo często mamy takie choroby, które mogą powodować poważne objawy u człowieka. Często zakażamy się nimi drogą wziewną. To dlatego, że w odchodach szczurów są zawarte patogeny. Ponadto bardzo groźne mogą być ugryzienia, czy zadrapania, gdzie dochodzi do przerwania ciągłości tkanki. Tutaj na przykład szczurza gorączka może być dla człowieka bardzo groźna.

Za walkę ze szczurami odpowiedzialny jest właściciel bądź zarządca lokalu. W tym wypadku to Spółdzielnia Mieszkaniowa w Opolu. Jak zapewnia Józef Ryś, kierownik administracji numer II, odpowiadającej również za ulicę Pużaka, nie ma zagrożenia, że sytuacja wymknie się spod kontroli.

- Zjawisko jest nam znane - mówi Ryś. - Są miejsca, gdzie te gryzonie się pojawiają, ale mamy służby porządkowe w budynkach, jak i konserwacyjne. W tej chwili poleciłem swoim służbom, żeby skontrolowały sytuację i zaprosimy firmę, aby wyłożyła dodatkowy materiał.

Służby wyczulają mieszkańców, aby nie wyrzucać resztek jedzenia na trawniki, czy do ubikacji, ponieważ jest to pierwszy krok, aby w danej okolicy pojawiły się szczury.